

(Il Messaggero - S.Carina) Juan Jesus, pomocnik (prawdopodobnie Vainqueur), Argentyńczyk Casasola i kilka sprzedaży na ostatnią chwilę. Mercato Romy zmierza ku końcowi. Poza tradycyjnymi nazwiskami ocenianymi w ostatnich 4-5 dniach (Guarin i De Guzman, jednak Inter i Napoli nie zaakceptowały wypożyczenia proponowanego przez Sabatiniego) w ostatnich godzinach na prowadzenie wyszedł Vainqueur z Dynamo Moskwa.

Środkowy pomocnik z dobrym przeglądem pola, mocnym uderzeniem, został wskazany bezpośrednio przez Garcię, który widział go grającego w Nantes, zanim pomocnik przeszedł do Stantardu Liege i w ostatnim sezonie do Rosji. Wśród wielu profilów zawodników, które obserwują w Trigorii, kolejny kierunek prowadzi do Sissoko z Newcastle. Relacje między klubami są bardzo dobre, wzmocnione dodatkowo operacją z Yanga-Mbiwą. Podczas rozmów z Aston Villą w sprawie Ljajica, Sabatini prosił o informacje na temat środkowego pomocnika, Veretouta, rocznik 1993, który dopiero co wylądował w Premier League, jednak był widzem w pierwszych trzech kolejkach ligowych. W tej chwili jednak Vainqueur jest na prowadzeniu.

Rozdział dotyczący sprzedaży: Iturbe powie dziś "tak" Genoi. Wczoraj Argentyńczyk, wyraźnie wzruszony, pożegnał kolegów. Szczególny był uścisk z Nainggolanem w barze w centrum sportowym Trigorii. Podczas decydującego spotkania po południu, obecni byli agent piłkarza, Triulzi, negocjator Giuffrida i agent Mascardi, który posiada nadal procent karty chłopaka. Wieczorem doszło do kolacji między Sabatinim, Mascardim i kierownictwem Genoi. Iturbe zostanie oddany na wypożyczenie (5/6 mln euro) z prawem do wykupu ustalonym na 20 mln. Kulisy: późnym popołudniem Roma myślała o zablokowaniu transferu. W tym miejscu pojawili się agenci piłkarza, którzy zainterweniowali i ustalili transfer, który, o ile nie dojdzie do nieprzewidzianych komplikacji, zostanie potwierdzony oficjalnie dzisiaj. Oryginalnym pomysłem Sabatiniego tym, który miał odejść, miał być Gervinho. Trudności w jego sprzedaży doprowadziły do zmiany strategii. Również Ibarbo ma spakowane walizki. Kolumbijczyk, którego chciało Frosinone, wydaje się kierować do Sampdorii. Pardes przechodzi do Empoli. Ljajic z kolei nadal odrzuca propozycje z Premier League: po Aston Villi, powiedział "nie" również West Hamowi, który oferował 11 mln euro (3+8).

W tej sytuacji albo dojdzie do wymiany wypożyczeń z Interem na Juana Jesusa (który jednak może przyjść również w pojedynkę), albo Serb zostanie w Trigorii. Tymczasem w Anglii zapewniają o zamknięciu negocjacji Tiago Casasoli, rocznik 1995, kapitana reprezentacji Argentyny U20. W ostatnich godzinach gracz rozwiązał

umowę z Fulham. Grał w juniorach Huracanu, potem przez dwa lata w Boca Juniors. Zanim jednak zadebiutował w pierwszej drużynie zaakceptował zakusy angielskiego klubu. Ma włoski paszport, po południu jest oczekiwany na Fiumicino. Zostanie zarejestrowany przez Romę, która potem odeśle go na wypożyczenie. Na prowadzeniu jest Como, gdzie trenuje brat Sabatiniego, Carlo. Mówimy tu o nowoczesnym środkowym obrońcy, silnym fizycznie, z dobrym przeglądem pola, do tego stopnia, że może też grać na pozycji cofniętego reżysera gry. Na koniec ciekawostka: jego siostra, Caty, jest reprezentantką Argentyny w piłce ręcznej.

Autor: abruzzo